Opłata pocztowa zapłacona gotówką. Pojedynczy numer 20 groszy.

Głos Pszczyński

Tygodnik poświęcony sprawom politycznym, gospodarczym, społecznym i kult.-oświatowym ludu śląskiego.

Cena prenumeraty z przesyłką pocztową:
Rocznie . . . . . . 9·— zł
Półrocznie . . . . . 4·50 „
Kwartalnie . . . . 2·30 „
Miesięcznie . . . . . -·80 „

Wychodzi w każdą sobotę.
Redakcja i Administracja: Pszczyna, ul. Kopernika 18/I p.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 307.380.

Ceny ogłoszeń:
Ogłoszenia zwykłe za 1 mm 40 gr, w tekście 50 gr, przed tekstem 80 gr.
Przy kilkakrotnem ogłoszeniu znaczna zniżka.

Rok 2 Pszczyna, dnia 18 lipca 1931 Nr. 18

Krach bankowy w Niemczech.

Akcja Hoovera, która obudziła w całym świecie tak wielkie poruszenie, zanim weszła w życie, straciła swój charakter zapobiegawczy. W czasie rokowań pomiędzy Ameryką a Francją, kursy akcji w Niemczech zaczęły spadać i już nic nie zdołało tego spadku powtrzymać. Chcąc sytuację ratować, musiał prezydent Banku Rzeszy dr. Luther puścić się w podróż do Paryża i Londynu, aby uzyskać miljardowy kredyt i w ten sposób ratować Niemcy od ruiny. Francja jednak uzależnia udzielenie kredytu w pierwszym rzędzie od wyrzeczenia się „Anschlussu", zaniechanie dalszej budowy pancerników i od stabilizacji marki. Po powrocie dr. Luthra z Paryża do Berlina skłoniło rząd niemiecki do polecenia swym placówkom zagranicznym, aby powiadomiły rządy o poważnej sytuacji w Niemczech i prosiły o ratunek.

Równocześnie gabinet Rzeszy obradował nad groźną sytuacją, wywołaną oznakami ogólnego krachu bankowego i faktem, że rząd niemiecki potrzebuje w ciągu 24 godzin kredytu w wysokości 1 miljarda marek. Po obradach, które trwały przez całą noc, ogłoszono następujący urzędowy komunikat:

„Darmstadter & Nationalbank" widział się zmuszony zamknąć swoje okienka dla wypłaty. Rząd Rzeszy postanowił przedłożyć Prezydentowi Hindenburgowi do podpisu dekret, na podstawie którego rząd przyjmuje gwarancje za wkłady i spokojne rozwikłanie interesów Danatbanku".

Równocześnie ogłoszony został również drugi komunikat, wydany przez zarządy wszystkich dyrekcyj giełd, stwierdzający, iż giełdy będą zamknięte.

Wiadomości te wywołały ogromną panikę. Publiczność posiadająca wkłady oszczędnościowe w bankach niemieckich urządziła run na te banki. Wiadomości, które ciągle nadchodzą z Berlina świadczą, że widmo bankructwa Niemiec przybrało realne kształty. Niemiecka polityka odwrotu i zbrojeń ciągłe żądania rewizji granic, ciągłe mącenie wody w Europie, zbiera swoje owoce.

Jeżeli Niemcy nie otrzymają wielkiej pożyczki międzynarodowej, to katastrofa walutowa jest kwestją najbliższych dni. Uwaga całego świata skupia się, czy pomoc ta jest prawdopodobna, w jakich rozmiarach byłaby dostateczną, aby zapobiedz ruinie Niemiec.

Niemcy żądają, aby świat miał do nich zaufanie, gdy tymczasem właśni obywatele tego zaufania nie mają. Miljardy niemieckiego kapitału uciekają do Londynu, Nowego Jorku. Bez powrotu zaufania niema mowy a ratowaniu marki niemieckiej, a obecny rząd tego zaufania dać nie może, gdyż niema żadnego poparcia ani w parlamencie, ani na ulicy. Francja zupełnie słusznie żąda gwarancji politycznych, gdyż bez tego niema mowy o jakiejkolwiek pożyczce, tymczasem w obecnym rządzie niema kto dać tych gwarancji, a gdyby te gwarancje i dali, to będą miały charakter czysto papierowy bez znaczenia.

U nas w Polsce jest całkowity spokój na rynku pieniężnym. Zaburzenia na rynku pieniężnym w Niemczech wykazały, że rynek polski jest w dużym stopniu usamodzielniony i wypadki niemieckie nie wymierają na nim wpływu. Teraz okazuje się, ze wojna celna, którą Niemcy od lat prowadzą z Polską, wpłynęła dodatnio na rozwój nietylko gospodarczy Polski, ale oderwała również kapitałowy rynek polski od niemieckiego.

Świat pomoże Niemcom, ale muszą przestać się zbroić.

Amerykański podsekretarz stanu Castle wygłosił przez radjo mowę, w której streścił historję i znaczenia planu Hoovera. Oświadczył on, że Hoover nigdy nie rozważał możliwości rewizji długów wojennych, tylko sprawę zwłoki ich płacenia. Castle powtórzył twierdzenie Hoovera, że w daleko większym stopniu pogłębiają kryzys gospodarczy wydatki na zbrojenia aniżeli długi wojenne.

Dzienniki angielskie „Manchester Guardian" i „Times", zapytują Niemców, czy nie byłoby wskazane, aby za pomoc finansową przyczyniły się do ogólnej współpracy europejskiej. „Oświadczenie kanclerza Brüninga — pisze „Times" — że zaoszczędzone wskutek moratorjum pieniądze nie będą użyte na cele zbrojeń wojennych, nie posiadają właściwie żadnego znaczenia praktycznego. Jeżeli Niemcy szczerze pragną się przyczynić do konsolidacji Europy, to nadarza się im jaknajlepsza sposobność: niech zaniechają budowy pancernika „Ersatz Lothringen". Niemieckie zbrojenia na morzu pobudzają inne państwa do wyścigu zbrojeń, a projekt austro-niemieckiej unji celnej budzi obawy państw zainteresowanych i stoi na przeszkodzie realizacji planu europejskiego Brianda. Przez pojedyncze odłożenie wykonania obu tych spraw udowodniłyby Niemcy, iż pragną przyczynić się do założenia wielkiej rodziny narodów europejskich, której członkowie pomagaliby sobie wzajemnie w razie potrzeby.

Stacja Badania Wędrówek Ptaków.

Badaniem wędrówek ptaków oraz ich obrączkowaniem zajmuje się w Polsce „Stacja Badania Wędrówek Ptaków", istniejąca przy Państwowem Muzeum Zoologicznem w Warszawie.

Współpracownicy Stacji zakładają schwytanym w różnych punktach kraju ptakom na nóżki lekkie aluminjowe obrączki, z wyrytym numerem kolejnym oraz nazwą Stacji — poczem wypuszczają ptaka na wolność.

Wyniki badań zależne są przedewszystkiem od tego, czy przygodni znalazcy obrączkowanych ptaków, zawiadomią Stację o swem spostrzeżeniu — uprasza się przeto o odsyłanie pod adresem Państwowego Muzeum Zoologicznego (Warszawa, Krakowskie Przedmieście 26-28) obrączek zdjętych z nóg ptaków, czy to zabitych, czy schwytanych, czy też przygodnie znalezionych niezależnie od tego, z jakiej stacji — polskiej czy zagranicznej — obrączka pochodzi.

Do przesłanej obrączki, a lepiej jeszcze do ptaka wraz z obrączką należy dołączyć kartkę z nazwiskiem i adresem wysyłającego oraz dokładną wiadomością, w jakiej miejscowości (województwo, powiat, gmina) ptaka znaleziono, zabito, czy też schwytano.

Koszt przesyłki na żądanie będzie zwrócony.

Wiadomości polityczne.

—oooo—

Sprawa dodatku śląskiego

Na posiedzeniu w dniu 10 lipca b. r. Śląska Rada Wojewódzka uchwaliła dwa przedłożenia ustawodawcze dla Sejmu Śląskiego, dotyczące zmniejszenia budżetu administracyjnego Województwa Śląskiego na rok bieżący. Pierwszy projekt dotyczy obniżenia t. zw. 40 proc. dodatku wyrównawczego. W związku z tem Śląska Rada Wojewódzka uchwaliła zaproponować obniżenie tego dodatku według skali zróżniczkowanej w zależności od posiadanej przez funkcjonarjuszy grupy uposażenia, mianowicie: dodatek w przyszłości ma wynosić według projektu ustawy dla funkcjonarjuszów od III do VI grupy uposażeniowej 20 proc., dla funkcjonarjuszy od VII do VIII grupy uposażeniowej 25 proc., dla funkcjonarjuszów IX grupy uposaż. 30 proc., dla funkcjonarjuszów X grupy uposaż. 35 proc. Funkcjonarjusze najniżsi od XI do XVI grupy będą otrzymywać dodatek w dotychczasowej wysokości 40 proc. uposażenia. W drugiem projekcie ustawy Śląska Rada Wojewódzka proponuje redukcję wydatków administracyjnych o kwotę około 12 miljonów złotych z jednoczesnem podwyższeniem preliminowanych kredytów w budżecie na opiekę społeczną o kwotę 2,550.000 zł tak, że łączna suma wydatków administracyjnych wynosiłaby w bieżącym roku administracyjnym ok. 104 miljonów złotych.

Zniesienie podatku obrotowego i podwyższenie opłat patentowych.

Dowiadujemy się, że rząd opracowuje projekt zniżenia podatku obrotowego dla kupców i rzemieślników i zastąpienie go znacznem podwyższeniem opłat patentowych.

Pisma twierdzą, że reforma taka byłaby nader pożądaną, ustaliłaby ona bowiem wysokość opłat, pobieranych od sfer gospodarczych, uniezależniając je od orzeczeń komisji szacunkowej.

Prace nad reformą podatkową.

Sprawa reformy podatkowej nie przestaje być aktualną. Komisja podatkowa BBWR pod przewodnictwem prezesa Hołyńskiego obraduje nad sprawą reformy podatkowej w rozszerzonym nieco składzie.

Jak się dowiadujemy m. in. wyłonił się projekt takiego zreorganizowania podatku dochodowego, aby podatek ten był równomierniej, niż dotychczas rozłożony między poszczególne części ludności.

Na to nierównomierne rozłożenie podatkowe niejednokrotnie już zwracały uwagę sfery gospodarcze.

Projekt reformy podatku dochodowego przewiduje zmianę zasady opodatkowania z tego tytułu, przyczem nowy podatek dochodowy byłby wzorowany na francuskim podatku, t. zw. cząstkowym.

Ta zmiana pozwoliłaby właśnie na bardziej równomierne rozłożenie ciężarów podatkowych między ogołem ludności.

Posiedzenie Sejmu Śląskiego

odbyło się dnia 17 lipca. Sprawozdanie z tego posiedzenia podamy w następnym numerze.

Nadal naprężone stosunki między Watykanem a Włochami.

Ojciec św. wydał list pasterski w sprawie zatargu między faszyzmem a Akcją katolicką, który wywołał wszędzie bardzo wielkie wrażenie. W liście tym Ojciec św. podkreśla raz jeszcze, że Akcja Katolicka stoi ponad wszelką działalnością polityczną, protestując jednocześnie przeciwko monopolizacji wychowania młodzieży przez faszyzm. W dniu 9 b. m. generalny sekretarz partji faszystowskiej Giurati wydał do wszystkich organizacyj faszystowskich okólnik, wedle którego w myśl rozkazu Mussolinjego nikt z partji faszystowskiej nie może należeć do żadnej organizacji, która utrzymuje stosunki z Akcja Katolicką.

Z obrad Komisji Mieszkaniowo-Budowlanej.

Zakończenie II czytania projektu ustawy o Śląskim Funduszu Budowlanym.

Katowice, 16 lipca. W dniu wczorajszym Komisja Mieszkaniowo-Budowlana pod przewodnictwem p. dr. Kotasa obradowała w dalszym ciągu nad projektem ustawy o Śląskim Funduszu Budowlanym. Podkomisja, która miała uzgodnić różnice powstałe z powodu projektu wysuniętego przez posłów Ch. D. przekazania Zarządu Funduszem Budowlanym specjalnej Radzie Budowlanej złożyła sprawozdanie ze swych prac. Jak się okazało na podkomisji, doszło do kompromisu, na podstawie którego Zarząd Funduszem Budowlanym spoczywać będzie w dalszym ciągu w rękach Śl. Rady Wojewódzkiej, której organem przy wykonywaniu tego Zarządu ma być Wojewódzka Komisja dla spraw budownictwa mieszkaniowego. Komisja ma decydować o przyznaniu pożyczek oraz wydawać Radzie Wojewódzkiej swe opinje o wytycznych akcji budowlano-mieszkaniowej. Decyzje Komisji mogą być anulowane przez Radę Wojewódzką. Komisja ma składać się 8 członków, z których trzech mianuje Wojewoda, a pięciu wybiera Sejm w głosowaniu stosunkowem. Przewodniczy Komisji: Wojewoda lub Wicewojewoda. Jak z powyższego wynika, Komisja powyższa mieć będzie zupełnie inny charakter aniżeli według pierwotnego projektu p. Chmielewskiego. W głosowaniu przy wstrzymaniu się posłów Kapuścińskiego i Fessera (N. Ch. Z. P.) odnośny artykuł o Zarządzie Funduszem Budowlanym przyjęto w brzmieniu proponowanem przez podkomisję. Pozatem przyjęto w głosowaniu resztę artykułów projektu ustawy z drobnemi zmianami oraz nowy artykuł o specjalnym podatku od placów budowlanych na rzecz funduszu budowlanego, który to podatek będzie pobierany w tejże wysokości jak podatek od placów budowlanych pobierany przez gminy.

Pewne różnice zdań ujawniły się w sprawie podatku domowo-czynszowego od lokali handlowych. Opracowanie wniosków w tej sprawie polecono podkomisji, która ma również przygotować projekt nowelizacji artykułu 6., ustawy o ochronie lokatorów.

Na tem zakończono II czytanie projektu ustawy o Śląskim Funduszu Budowlanym. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek o godzinie 11-tej rano.

Konferencja Związku Właścicieli Przedsiębiorstw Autobusowych Województwa Śląskiego z Wojewodą Dr. Grażyńskim w sprawie Wojewódzkiego Funduszu Drogowego.

We wtorek dnia 14 lipca br. Zarząd Związku Przedsiębiorstw Autobusowych Województwa Śląskiego w osobach P. P. Jana Molina i Michała Lisowca z Cieszyna, oraz p. Swobody i Wieczorka z Katowic, został przyjęty przez Wojew. Śląskiego Dr. Grażyńskiego na dłuższem posłuchaniu w sprawie zmniejszenia opłat od biletów na przejazd autobusami. Delegacja wręczyła Panu Wojewodzie obszerny memorjał. Pan Wojewoda bardzo przychylnie odniósł się do postulatów Właścicieli Przedsiębiorstw Autobusowych i przyrzekł, że w sprawie tej będzie starał się uzgodnić linję postępowania z Rządem Centralnym i te ulgi, które Rząd Centralny przyzna Właścicielom Przedsiębiorstw Autobusowych w innych Województwach, automatycznie zostaną rozszerzone na Województwo Śląskie.

Pan Wojewoda podczas konferencji okazał wielkie zrozumienie dla krytycznego położenia gospodarczego, w jakim się znalazły Właściciele Przedsiębiorstw Autobusowych w Województwie Śląskim, skutkiem niepomiernego obciążenia danych Przedsiębiorstw, z tytułu podwójnego opodatkowania na rzecz Wojew. Funduszu Drogowego tak, że Delegacja Związku odniosła wrażenie, że Pan Wojewoda z własnego przekonania starać się będzie uchronić od ruiny ten dział przemysłu.

Zarząd Związku Właścicieli Przedsiębiorstw Autobusowych Województwa Śląskiego czuje się w obowiązku tą drogą złożyć WPanu Wojewodzie Dr. Grażyńskiemu serdeczne podziękowanie za łaskawe wysłuchanie życzeń Związku i wzięcie w obronę tego działu przemysłu.

Dr. Ludwik Regorowicz.

Górny Śląsk w czasie plebiscytu i 3-go powstania.

—o—

Bezpośrednio po objęciu obwodu przemysłowego przystąpiły władze powstańcze do zorganizowania kolei objazdowych obchodzących węzły kolejowe, które pozostały w rękach wojsk koalicyjnych, poczem siedziby dowództw grup posunęły się bliżej frontu dla lepszego zorganizowania i przypilnowania dalszych operacyj wojskowych nierownie trudniejszych niż dotychczasowe a to na skutek rosnącego w siłę oporu wojsk niemieckich. Niemcy po kilku pierwszych dniach przerażenia i bezradości zaczęli na gwałt ściągać wszystkie siły z powiatów północnych i lewego brzegu Odry, skupili wszystkich rozbitków z terenów już zajętych, rozpoczęli wreszcie werbunek w głębi Niemiec. To też walki około Starej Kuźni i Kędzierzyna w powiecie kozielskim miały przebieg niezwykle krwawy. Prócz całych setek poległych w walkach frontowych, pomordowali Niemcy w najokrutniejszy sposób w czasie swego odwrotu setki ludzi niewinnych, nie mających z powstaniem nic wspólnego w pośród nich starców, dzieci i kobiety. Po zdobyciu Kędzierzyna i przystani kozielskiej i po zajęciu Gogolina nad Odrą w powiecie Wielko-Strzeleckim cele operacyjne armji powstańczej zostały w całości osiągnięte. Odtąd miała ona zachować się defensywnie i czekać na zajęcie stanowiska wobec nowej sytuacji przez Komisję Międzysojuszniczą przygotowując się równocześnie na spodziewaną i starannie przygotowywaną kontrakcję ze strony niemieckiej.

Rozpoczęli ją Niemcy dość wcześnie od mordowania księży Polaków, polskich członków komitetów parytetycznych i wybitniejszych polskich działaczy, którzy nie zdołali ujść lub ukryć się dość wcześnie w bezpiecznem miejscu. Setki ludzi pobitych i skatowanych wywieźli Niemcy do więzień i obozów koncentracyjnych w Brzegu, Żeganiu a zwłaszcza Chocieburzu, gdzie katowani przechodzili najokrutniejsze męczarnie.

Po zajęciu linji Odry przez wojska powstańcze zaczęła się energiczna praca organizacyjna na zajętym terenie. Trzeba było tu zorganizować ruch kolejowy i pocztowy, administrację miejscową, zorganizować dowóz broni, amunicji i żywności dla wojska i ludności miejscowej, trzeba było zdobyć pieniądze na wypłatę żołdu, zorganizować wywóz węgla i wyrobów fabryk i hut, ująć w karby ruch werbunkowy dla zapewnienia uzupełnień dla formacyj frontowych, uchwycić gwałtowny napływ ochotników itd. Zadania administracji narastały olbrzymio a tymczasem dyktator, który dopiero dnia 5 maja w ocześkiwaniu na wyniki powstania puścił pierwszą odezwę z datą 3-go maja przerażony wprost jego rozmiarami myślał nie o armji, ani o rozwiązaniu tych wszystkich zagadnień, które na niego spadały, ale tylko nad tem, jakby powstanie najszybciej skończyć. Nie brał pod uwagę tego olbrzymiego entuzjazmu dla Śląska i powstania, jaki wybuchł wszędzie na ziemiach polskich, lekceważył lub zgoła niechętnie odnosił się do młodzieży, która masowo przekradała się przez granicę, by wziąć udział w powstaniu. Dla niego całe powstanie, które tyle już krwi kosztowało, było tylko zbrojną demonstracją, która miała tylko ułatwić dalsze rozmowy dyplomatyczne.

Nic też dziwnego, że nim oddziały powstańców zdołały zdobyć Kędzierzyn i dojść do Odry w okolicach Gogolina rozpoczął dyktator rozmowy z Komisją Międzysojuszniczą, poczem 9 maja przybył do Szopienic i zawiadomił Naczelnego Wodza Wojsk Powstańczych, że w celu zapobieżenia dalszemu rozlewowi krwi został zawarty rozejm, w którym jako linje, na jakiej mają zatrzymać się wojska powstańcze, oznaczono linje Korfantego i że o tem zawiadomił już Rząd Centralny w Warszawie.

W związku z rzekomym rozejmem wydał Korfanty odezwę, wzywającą robotników do powrotu do normalnych zajęć i uruchomienia wszystkich warsztatów pracy. Wezwał do powrotu do pracy również wszystkich urzędników niemieckich, zapewniając im osobiste bezpieczeństwo. Odezwa na terenie zajętym przez oddziały powstańcze wywołała niesłychaną radość. Wiwatom, pochodom i strzelaninie w nocy z 10 na 11 maja nie było końca. Mnóstwo powstańców powróciło do domu, osłabiając i dezorganizując oddziały frontowe. Ku największemu zdumieniu dowiedział się Naczelny Wódz dwa dni później z ust d-cy oddziałów francuzkich w Gliwicach Gen. Gratier, że o rozejmie nic nie wie, natomiast ma zupełnie pewne wiadomości, że Niemcy przygotowują gwałtowną ofenzywę. Zaprzeczył również zawarciu rozejmu jak najkategoryczniej sam generał Le Rond. Gdy jednak Korfanty oświadczył, że od Komisji Międzysojuszniczej otrzymał absolutne gwarancje, że warunki rozejmu zostaną dotrzymane, poszedł od Naczelnego Dowództwa do dowództwa grup rozkaz zajęcia stanowisk wyznaczonych rozejmem i wycofania oddziałów, z miejscowości znajdujących się poza linją rozejmową.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika.

Z Pszczyńskiego.

—oooo—

Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym.

Z ramienia Powiatowego K. N. P. B. utworzono w powiecie pszczyńskim następujące komitety:

Mikołów. Przewodniczącym jest burmistrz Koj Jan. Komitet wydał odezwę do obywateli miasta i wysłał deklaracje do składania ofiar. Za miesiąc czerwiec zebrał Komitet 1300 zł, w lipcu zaś 1400 zł. Magistrat prowadzi dożywianie biednych bezrobotnych oraz wydaje bezpłatnie mleko.

Pszczyna. Przewodniczącym jest ks. proboszcz Bielok Mateusz. Istniejąca kuchnia dla biednych wydaje dziennie 80—90 obiadów. Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem prowadzona z ramienia Wydziału Powiatowego wydaje 90 litrów mleka dla niemowląt przeważnie bezpłatnie. Pozatem otrzymują niemowlęta najbiedniejszych rodziców części bielizny, lekarstwa oraz bezpłatne naświetlanie lampą kwarcową. Kierownikiem stacji jest Dr. Cichy.

Bieruń Stary. Przewodniczący jest ks. proboszcz Dr. Wilk. Z inicjatywy Dyrekcji fabryki „Lignoza" uruchomiono kosztem składek urzędników i robotników kuchnię dla biednych, w której wydaje się do 50 obiadów dziennie. Komitet lokalny stara się o uzyskanie środków dla rozszerzenia akcji do wyżywiania bezrobotnych.

Murcki. Akcją pomocy dla bezrobotnych zajmuje się Gminna Komisja Opieki Społecznej, zbierając ofiary i wydając bony żywnościowe.

Imielin. Komitet lokalny pod przewodnictwem ks. proboszcza Eknera uruchomił kuchnię dla bezrobotnych. W międzyczasie stara się o uzyskanie funduszów potrzebnych dla akcji niesienia pomocy dla bezrobotnych.

Wesoła. Komitet lokalny wydaje dzieciom bezrobotnych bezpłatnie mleko, bony żywnościowe, oraz zatrudnia przez gminę bezrobotnych przy pracach drogowych.

Ornatowice. Komitet pod przewodnictwem naczelnika gminy, Żdzieblika, urządził zbiórkę, która wraz z kwotą kościelną dała aż 240 zł. Bezrobotni otrzymują bony żywnościowe.

Pawłowice. Komitet lokalny zatrudnia bezrobotnych przy robotach publicznych i u miejscowych gospodarzy.

Tychy. Przewodniczący gminy nacz. Wieczorek przesłał odezwy z deklaracjami do obywatelstwa dla składania ofiar. Komitet wydaje bony żywnościowe i nosi się z zamiarem otwarcia kuchni dla bezrobotnych.

Wyry. Komitet pod przew. nacz. gminy Marekwi zdołał uzyskać poważne ofiary miejscowego obywatelstwa, które w zrozumieniu ciężkiej doli bezrobotnego nie szczędzi ofiar na ten cel. Komitet wydaje bony żywnościowe.

Łaziska Średnie. Przewodniczący ks. prob. Szołtysik. Komitet zatrudnia bezrobotnych przy różnych pracach drogowych. Zbiera pozatem ofiary i wydaje bony żywnościowe. W akcji tej wybitny udział bierze nacz. tej gminy P. Szuster i to z poważnemi rezultatami.

Łaziska Górne. Przew. ks. Urban zdołał zebrać na pomoc dla bezrobotnych ponad 1000 zł. Komitet wydaje bony żywnościowe. Gmina udziela pozatem pomocy przez wydawanie bezpłatnego mleka w stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem. (Od Redakcji: Z uwagi na znaczną ilość bezrobotnych należałoby się zastanowić nad uruchomieniem kuchni).

Podlesie. Komitetu niezdołano dotychczas utworzyć z powodu nieporozumień powstałych w tej kwestji u miejscowych rolników. Istnieje jednak nadzieja, że miejscowe społeczeństwo dojdzie do porozumienia i okaże należyte zrozumienie dla akcji, mającej na celu dobro ogólne. Gmina zatrudnia bezrobotnych przy pracy gminnej.

Gminy: Kosztowy, Krasawy, Chełm, Goławiec, Piotrowice, Szeroko Gostyń, Zarzecze i Kobior utworzą w najbliższych dniach komitety i rozpoczną akcję dla niesienia pomocy bezrobotnym.

Stan wyżej podany należy uważać za początkowy i spodziewać się pomyślniejszego rozwoju tej wzniosłej akcji. Zrozumienie przez społeczeństwo ciężkiego położenia bezrobotnych z jednej strony przy dobrej woli i uznaniu wysiłków tych przez bezrobotnych, z drugiej strony wskazują na to, iż bezrobotni powiatu pszczyńskiego mogą ze spokojem patrzeć w lepsze jutro, które im pozwoli wrócić do dawnych warsztatów pracy.

Towarzystwo śpiewu „Paderewski" w Pszczynie jest podczas wakacji nieczynne. Z przyszłym rokiem szkolnym rozpoczną się lekcje dzięki staraniom prezesa p. Dulaji trybem normalnym.

Cech krawców w Pszczynie odbył dnia 13 b. m. dłuższe posiedzenie. Przedmiotem obrad były sprawy zawodowe.

Prolongacja kart cyrkulacyjnych na r. 1932. Podaję niniejszem do publicznej wiadomości, że począwszy od 15 b. r. Urzędy Okręgowe wzgl. Policyjne będą przyjmowały karty cyrkulacyjne do prolongacji na rok 1932.

Przyjmowanie kart cyrkulacyjnych do przedłużenia ich ważności odbędzie się w alfabetycznym porządku początkowych liter nazwisk osób ubiegających się o prolongatę.

Opłata wynosi 2.— zł (opłata za wystawienie duplikatu 20.— zł.)

Zwracam uwagę, ze w razie niezgłoszenia wniosku o przedłużenie karty cyrkulacyjnej w przepisanym terminie karta cyrkulacyjna traci ważność z dniem 31 grudnia 1931 r.

Karty cyrkulacyjne będą przyjmowane dla osób z początkową literą:

A—B w czasie od 15 lipca do 25 lipca br.
C—D—E w czasie od 27 lipca do 6 sierpnia b. r.
F—G w czasie od 7 sierpnia do 19 sierpnia b. r.
H—I—J w czasie od 20 sierpnia do 31 sierpnia b. r.
K w czasie od 1 września do 21 września.
L—M w czasie od 22 września do 12 października b. r.
N—O w czasie od 13 października do 21 października b. r.
P—R w czasie od 22 października do 11 listopada b. r.
S w czasie od 12 listopada do 25 listopada b. r.
T—U—V—W w czasie 26 listopada do 4 grudnia b. r.
Z w czasie od 5 grudnia do 17 grudnia br.

Właściciele kart cyrkulacyjnych wystawionych na podstawie art. 270 Konwencji Genewskiej (z ciemną obwódką) przy oddaniu karty cyrkulacyjnej celem prolongaty w Urzędzie Okręgowym (Policyjnym) dołączą do niej wniosek o udzielenie karty cyrkulacyjnej na r. 1932.

Starosta: Dr. Jarosz.

Szereg. rezerwy, przyjęcie do służby wojskow. w charakterze nadterminowych. Podaję do wiadomości zainteresowanym, że Dowództwo 1 Dywizjonu Pociągów Pancernych w Jabłonnie przyjmuje szeregowych rezerwy do służby w charakterze szereg. nadterminowych jako przyszłych kandydatów na podoficerów zawodowych.

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie do służby w charakterze nadterm. winni być:

1. z rocznika: nie starsi jak 1905,
2. stanu wolnego (kawaler),
3. sądownie niekaranymi,
4. posiadać stopień wojskowy nie wyższy od plutonowego,
5. złożyć własnoręcznie napisane podanie z wyszczególnieniem daty urodzenia, fachu cywilnego, specjalności wojskowej, stanu cywilnego, krótkiego przebiegu służby, do którego należy dołączyć:

a) własnoręcznie napisany życiorys,
b) ostatnio uzyskane świadectwo wykształcenia cywilnego,
) świadectwo ukończonej pułkowej szkoły podoficerskiej,
d) świadectwo moralności, wystawione przez władze administracji ogólnej,
e) świadectwo zawodu cywilnego.

Podania wraz z załącznikami winni ubiegający się o przyjęcie do służby w charakterze nadterm. skierować do P. K. U. w Pszczynie.

Starosta, w. z. Dr. Biess.

VIII Walny Zjazd Powiatowego Związku Straży Pożarnych pow. pszczyńskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 19 lipca 1931 r. w Tychach, w sali pana Józefa Brzóski, na które zaprasza się niniejszem wszystkie straże pożarne, gminy i związki sikawek, przynależne do Powiatowego Związku, z zawezwaniem wybrania i wysłania przedstawicieli w przepisanej ilości po myśli § 8 statutu Powiatowego Związku. Program Walnego Zjazdu: 1. O godz. 2 popołudniu Walny Zjazd w sali p. Józefa Brzóski w Tychach. 2. Po ukończeniu Walnego Zjazdu powiatowe zawody przy remizie strażackiej w Tychach.

Napiętnowania godny wybryk. Dotychczas nieznani sprawcy (prawdopodobnie powracający z pracy na kopalni robotnicy) wrzucili do domu wydzierżawionego przez robotnika Goljasza materjał wybuchowy, który eksplodował, wskutek czego zostały szyby częściowo zniszczone. Szkoda jest minimalna i nieustalona.

Nieszczęśliwy wypadek. Czworo dzieci bawiło się pod stosem drzewa na realności Pawła Gruszki. Jedna belka runęła na ziemię, przywalając 3-letniego syna Gruszki Pawła tak nieszczęśliwie, iż poniósł śmierć na miejscu.

Wypadek samochodowy. Samochodem na przechadzkę wyjechali Limielok Jan ze Smiłowic i Kalisz Emeryk z Mikołowa. Z niewiadomej przyczyny samochód wywrócił się dwukrotnie na ulicy Rybnickiej. Obaj zostali wyrzuceni i mocno okaleczeni. Rannych przewieziono do szpitala w Mikołowie. Kalisz po godzinie zmarł, zaś Limielok jest przy życiu, lecz w ciężkim stanie. Samochód został znacznie uszkodzony.

Utonięcie. Dnia 8 b. m. wpadła do nienakrytej, metr głębokiej studni, 3-letnia Zofja Grajcer, córka robotnika leśnego Juljana Grajcera w Zawodzie, wskutek czego poniosła śmierć. Dziewczynka biegła kilka kroków przed matką. Wypadek zaszedł wskutek nieostrożności. Przywołany lekarz stwierdził śmierć przez utonięcie.

Pożar. Dnia 9 lipca około godz. 7-mej powstał pożar w murowanym, słomą pokrytym budynku mieszkalnem Kuncowej Jadwigi w Jazdzie ad Imielin. Pożar zniszczył dach, sufity oraz przybudowaną stodołę. W stodole było 5 fur siana. Dom był ubezpieczony. Szkoda wyrządzona wynosi około 7000 zł. Przyczyny pożaru dotychczas ustalić nie zdołano. W akcji ratowniczej brały udział straże pożarne z Dzieckowic i Imielina.

Nieszczęśliwy wypadek na kopalni. Dnia 9 lipca o godzinie 8.30 w czasie pracy pod ziemią na kopalni Bracka II w Łaziskach Górnych uległ nieszczęśliwemu wypadkowi robotnik Mandecki Bernard. Podczas upadku uderzył głową o śrubę tak nieszczęśliwie, iż poniósł śmierć na miejscu.

Śmierć od pioruna. W okolicach Pszczyny w czasie ostatniej burzy dnia 11 lipca o godz. 5.30 jechał stróż nocny Tandera Franciszek furmanką jednokonną. Tandera szedł obok wozu, naładowanego drzewem, za wozem zaś postępował teść jego, Król. Piorun uśmiercił Tanderę na miejscu. Król został przez porzucenie piorunem powalony na ziemię. Podobny los spotkał konia. Po przyjściu do przytomności, zagasił teść tlące jeszcze ubranie nieszczęśliwego.

Goczałkowice. Coraz częściej słychać głosy społeczeństwa pod adresem Zarządu Zdrojowiska w Goczałkowicach w sprawie parku samochodowego. Samochody mają swój postój na szosie, co przy znanym ruchu na tej drodze może doprowadzić do wypadku. Podobnie należałoby wyrazić życzenie, by częściej, przynajmniej w niedzielę, natryskiwano powierzchnię drogową. Kurz unoszący się za przejazdem każdego powozu niezbyt uprzyjemnia pobyt w pobliżu drogi.

Z Cieszyńskiego.

—oooo—

Apel do serc społeczeństwa.

Odezwa Powiatowego Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym w Cieszynie do obywateli.

Powiatowy Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym w Cieszynie, mający za cel ulżenie niedoli bezrobotnym urządza na terenie powiatu cieszyńskiego zbiórkę odzieży funduszów w gotówce oraz żywności, przeznaczając zebrane dary na rzecz pomocy bezrobotnym.

Niezależnie od tego w każdą pierwszą niedzielę miesiąca urządza Powiatowy Komitet zbiórki, w czasie których sprzedawane będą znaczki po 10, 20, 50 groszy i 1 zł.

Zebrane fundusze mają służyć na zakup najniezbędniejszych środków spożywczych oraz opału i odzieży na zimę dla bezrobotnych.

Powiatowy Komitet w Cieszynie zwraca się tą drogą z gorącym apelem do wszystkich obywateli o łaskawe ofiary i datki, ufając, że każdy komu dobro bliźniego leży na sercu, złoży na ten cel choćby skromny datek i poratuje w ten sposób niejedną rodzinę od skrajnej nędzy.

Niech nikogo z pośród obywateli nie zabraknie wśród ofiarodawców.

Dary można składać na konto P. K. O. 307.985 Powiatowego Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym w Cieszynie, w Kasie Starostwa w Cieszynie i w Urzędach gminnych.

Kto zaraz daje — podwójnie daje.

Przewodniczący: **Dr. Kisiała**, starosta.

Wybór. Na Dorocznem Zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu Stowarzyszenia Studentów-Akademików ze Śląska „Znicz", dotychczasowy prezes „Znicza" p. Wilhelm Zweck, student prawa U. J. został wybrany ponownie prezesem na następny rok administracyjny 1931-32. P. prezes Wilhelm Zweck jest zamieszkały w Cieszynie przy ul. Zamkowej 14 i też pod tym adresem należy zwracać wszelkie pisma, tyczące się „Znicza". Wybór odbył się w Cieszynie dnia 11 lipca 1931 r. w sali Domu Narodowego.

Komunikat prasowy. Z okazji 60-letniego jubileuszu Ochotniczej Straży Pożarnej w Cieszynie złożyli na cele Straży niżej wymienione osoby składki, za które tą drogą ofiarodawcom jaknajserdeczniej dziękujemy i prosimy o dalsze składki. Równocześnie dziękujemy prasie za bezpłatne umieszczanie komunikatów. Gotówkę złożyli: panowie Dr-owie Leopold i Rudolf Silberstein zł. 400.—, p. Antoni Lewiński zł. 100.—, pan inż. Feitzinger zł. 35 30, pan Ferdynand Schulz zł. 30.—, p. Wład. Jaworski zł. 10.—, F-ma P. Niemca Nast. zł. 10.—, p. Feliks Krisch zł. 10.—, p. Karol Puckmann zł. 10.—, pani Dr-owa Ehrenfreundowa zł. 10.—, pani dyrektorowa Heczkowa zł. 5.—. W naturaljach: pani Hrabina Thunowa, pani Dr-owa Ehrenfreundowa, pani Dyrektorowa Fialowa, p. Wiceburmistrzowa Gabrischowa, pani Dr-owa Groerowa, pani Heinz-Blankarts, pani Hostialkowa, pani Jendriszkowa, pani Dr-owa Karellowa, pani Klementowa, pani Raszkowa, pani profesorowa Rosenfeldowa, p. Dr-owa Schneidmesserowa, pani Małgorzata Sławik, pani Szymańska, pani Dr.-owa Wrzecionkowa, pani pułkownikowa Wurcianowa, Fa. Juljusz Meinl.

Awanturnik. Rutkowski Franciszek, lat 58 z Cieszyna, będąc w stanie pijanym, wyprawiał awantury i zakłócał spokój nocny. W czasie gdy funkcjonarjusz policji usiłował Rutkowskiego doprowadzić do Komisarjatu celem zapobieżenia dalszemu zakłóceniu spokoju nocnego, Rutkowski wyrwał się z rąk funkcjonarjusza policji, poczem upadł na ziemię i złamał sobie rękę. Odstawiono go do szpitala w Cieszynie.

Zamknięcie drogi we Wiśle. Podaje się do publicznej wiadomości, że ze względu na wyścig motocyklowy w Wiśle droga powiatowa w Wiśle na przestrzeni od „Oazy" przez Kubalonkę do Zameczku i dalej przez „Czarne" dolinę Wisły do „Oazy" będzie w dniu 16 i 17 lipca 1931 r. od godz. 17—18 zamknięta dla ruchu kołowego, oraz w dniu 18 lipca 1931 r. od godziny 17—20 dla ruchu kołowego i pieszego a to z powodu treningu zaś w dniu 19 lipca 1931 od godziny 13-tej aż do ukończenia wyścigu droga ta będzie zamknięta dla ruchu kołowego i pieszego.

Wisła. (P. Prezydent Rzeczypospolitej we Wiśle.) Pan Prezydent Mościcki przybył do Wisły i zamieszkał na zameczku, gdzie spędzi kilka tygodni na wywczasach.

Harbutowice. (Skargi.) Mieszkańcy Harbutowic skarżą się na listonosza, który nie doręcza listów i gazet do rąk adresatów, lecz dla swojej wygody podaje sąsiadom znajomym lub dzieciom do dalszego doręczenia. Ponieważ często giną listy, zwracamy się do urzędu pocztowego w Skoczowie o wydanie odpowiedniego zarządzenia i pouczenia listonosza o jego obowiązkach. Jeżeli skargi się powtórzą, poczynimy dalsze kroki.

Pożar. W nocy z 5 na 6 b. m. wybuchł pożar w drewnianym domu mieszkalnym, obecnie niezamieszkałym, własność rolnika Gojniczka w Lesznej Górnej nr. 36. Pożar zniszczył doszczętnie dom i wyrządził szkodę na około 1500 zł. Spalony objekt ubezpieczony był na kwotę 2000 zł. — Przyczyny pożaru nie ustalono. —

Z Brennej. (Samobójstwo umysłowo chorej.) W Brennej znaleziono zwłoki upośledzonej na umyśle 44-letniej Zuzanny Sikorowej. W toku dochodzeń ustalono, iż wymieniona pozbawiła się życia przez utopienie się, a powodem tego była niechęć do życia, z czem się kilkakrotnie zdradzała przed ludźmi.

Pierściec. (Nagły zgon w kościele.) W niedzielę, dnia 12 lipca przed Mszą Świętą zmarł nagle w kościele Jan Sosna z Uchylan. Liszył lat 65, do kościoła przyszedł zupełnie zdrów. Pogrzeb odbył się przy licznym udziale ludności.

Z Bielskiego.

—o—

Sprawozdanie z dotychczasowej działalności powiatowego Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym w Bielsku.

Dwumiesięczna działalność Powiatowego Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym w Bielsku wydała już piękne rezultaty. Społeczeństwo miejscowe współczujące niedoli tych licznych współobywateli, których ciężki i długi wlokący się kryzys gospodarczy pozbawił pracy a więc i podstaw bytu, pospieszyło chętnie z pomocą tej tak ciężko dotkniętej warstwie ludności. W pierwszym rzędzie podali swą dłoń cierpiącym nędzę współbraciom zawsze ofiarni urzędnicy państwowi, wojewódzcy, samorządowi i bankowi, oficerowie, nauczyciele i podoficerowie, opodatkując się dobrowolnie na rzecz Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym. Obok nich stanęły w szeregach miosących pomoc zawsze patrjotyczne zrzeszenia miejscowe oraz szereg szlachetnych jednostek, łożąc większe datki na ten tak wzniosły a w chwili bieżącej najwyższy cel. Zebrana w ten sposób suma, sięga już poważnej cyfry 9000 złotych i stanowi pierwszą podstawę do rozpoczęcia przez Komitet na szeroką skalę zakrojonej pomocy dla biednych bezrobotnych.

Uzyskana jednak kwota jest zbyt jeszcze mała w stosunku do zadań, jakie ma spełnić Komitet. Dlatego też ofiarność Społeczeństwa musi się podwoić i potroić tak, by dochody Komitetu pozwoliły mu zrealizować jego wzniosłe cele. Wśród ofiarodawców nie może zabraknąć naszego przemysłu i kupiectwa, jak najliczniejszych reprezentantów wolnych zawodów i naszych zamożniejszych rolników.

Pragnąc, by działalność Komitetu objęła jak najszersze warstwy ludności a także by rezultaty naszej akcji w poważnym stopniu łagodziły skutki przesilenia gospodarczego, powiatowy Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym w Bielsku urządzać będzie, niezależnie od zbieranych w inny sposób środków pieniężnych — zbiórki uliczne w każdą pierwszą niedzielę każdego miesiąca. Pierwsza taka zbiórka odbędzie się w Bielsku w niedzielę, dnia 2 sierpnia b. r.

Pozatem Komitet wydał numerowane karty podatkowe na rzecz bezrobotnych wartości 5, 10, 30 i 50 zł. zaopatrzone napisem „Datków osobom innym nie udziela się". Zysk ze sprzedaży tych kart, które należy wywieszać na drzwiach, przeznaczony jest na akcję pomocy bezrobotnym. Karty te nabyć można u podpisanych członków Komitetu.

Komitet zwraca uwagę, że pomoc może być świadczona bezrobotnym nietylko w pieniądzach, lecz także we formie posiłków dla dzieci bezrobotnych lub też naturaljów (jak zboże, ziemniaki), które należy deklarować do Komitetu.

Niech w tych trudnych chwilach wszystkie warstwy ludności staną na wspólnym froncie pomocy bezrobotnym i niech każdy spełni dziś swój wobec nakazu chwili obowiązek.

Zuchwałe włamanie do magistratu. Dnia 15 lipca nad ranem zauważył woźny magistratu w Bielsku, że przy kasie pancerowej pracują włamywacze nad rozbiciem kasy. Zaalarmował policję, która nagle weszła na teren operacyjny. Kasiarze na widok policji rozbiegli się po ubikacjach, ostrzeliwując policję. Wywiązała się obustronna strzelanina, wreszcie bandyci wydostali się na dachy i zbiegli, ukrywając się w lasach między Mazańcowicami a Dziedzicami. Podjęto natychmiast pościg i jest nadzieja, że bandyci będą w najbliższych godzinach ujęci.

Pożar wskutek wadliwej budowy komina. 5 b. m. wybuchł pożar w zabudowaniach Raka Franciszka w Bielewicku nr. 16, pow. Bielsko, niszcząc dach domu mieszkalnego. Szkoda wynosi około 4800 zł. W akcji ratunkowej brały udział okoliczne straże pożarne oraz funkcjonarjusze Posterunku w Jasienicy. Uszkodzony objekt ubezpieczony był w Tow. Ubezpiecz. na kwotę 3000 zł. W toku dochodzeń ustalono, iż pożar powstał prawdopodobnie wskutek wadliwej budowy komina.

Świętokradztwo. W nocy z 5 na 6 b. m. po wyłamaniu zamku weszli nieznani sprawcy do kościółka katolickiego w Starem Bielsku i skradli ze skarbonki około 15 zł. Następnie sprawcy poprzerzucali w zakrystji przechowywane tam akta, jednak nic nie zabrali i oddalili się w niewiadomym kierunku.

Napad. Na drodze gminnej w Czechowicach nieznany dotychczas sprawca zaczepił przechodzącą Stefanję Bergelową, żonę funkcjonarjusza kolejowego z Czechowic i uderzył ją dwa razy pięścią w głowę a następnie pod groźbą zastrzelenia wyrwał jej torebkę ręczną, zawierającą 10 zł gotówki i legitymację kolejową, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku.

Biała. (Zaginął.) Dnia 1 lipca opuścił szpital Franciszek Puzoń, egzekutor podatkowy z Białej. Po zanocowaniu u znajomych, miał udać się do swojej żony, zamieszkałej w Strumieniu, od tej chwili wszelki ślad po nim zaginął. Puzoń liczył lat 40, zwrostu silnego, brunet, oczy siwe, wąs strzyżony, ubrany w garnitur jasno-brunatny. Zrozpaczona żona zwraca się o udzielenie jej wiadomości o zaginionym, za co otrzyma nagrodę. Wiadomość należy nadsyłać na adres Marja Puzoń, Strumień 1. 2.

Rozmaitości.

Jedna maszyna — 90.000 robotników.

W jednej z wielkich przędzalni bawełny w stanie Jowa (Stany Zjednoczone) ustawiono olbrzymią maszynę do przerabiania przędzy, którą obsługuje — jedna robotnica. Maszyna ta przerabia w ciągu 6 dni tę samą ilość przędzy, dla przygotowania której przed 150 laty niezbędną była w tym samym czasokresie praca 90.000 robotników.

Wydaw. Henryk Dobrowolski. — Odpow. redaktor Józef Teleżyński w Cieszynie. — Drukarnia H. Nowaka Nast. w Cieszynie.